

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 1153/13, z wniosku J. Z. przeciwko (...) S.A. w L. o ustanowienie służebności przesyłu, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Ł.:

1. oddalił wniosek,
2. zasądził od J. Z. na rzecz (...) S.A. w L. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,
3. **pobrał od J. Z. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 5.065,48 zł tytułem brakujących kosztów postępowania.**

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Nieruchomość określona jako działka nr (...), obręb G-30 Ł., przy ul. (...) , dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...) stanowi własność J. Z.. Wnioskodawczyni nabyła ją w dniu 9 listopada 1976 roku. Wcześniej właścicielem nieruchomości był Z. Ś.. W księdze wieczystej brak jest wpisów dotyczących ustanowienia służebności na tej nieruchomości.

Decyzją Kierownika Wydziału G.. (...) i Przestrzennej (...) z dnia 19 maja 1975 roku, nr 600/27/75 po rozpatrzeniu wniosku dot. budowy linii 110 kV R.-R.-D. z dnia 17 kwietnia 1975 r. w sprawie decyzji o przebiegu trasy linii 110 kV, zgodnie z przedłożoną propozycją, zatwierdzono pod względem urbanistycznym i architektonicznym plan realizacyjny objęty załącznikiem.

Decyzją z dnia 30 sierpnia 1976 roku Urząd (...) wydział wywłaszczeń działając na podstawie art.35 i art.55 ustawy z dnia 12 marca 1953 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości zezwolił Zakładowi (...) na przeprowadzenie linii 110 kV R.-R.-D. poprzez szereg nieruchomości w pasie operacyjnym o szerokości 16 metrów .Zezwolenie to obejmowało również nieruchomość położoną w Ł. przy ul. (...).

Ostateczną decyzją Dyrektora Wojewódzkiego Biura (...) w Ł. z dnia 30 grudnia 1978 r. wydaną na podstawie art. 28-36 ustawy z dnia 24 października 1974 r.

– Prawo budowlane (Dz.U. nr 38, poz. 229) oraz § 19-21 i 29-32, 33 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 roku (Dz.U. nr 8, poz. 48 ze zm.) po rozpatrzeniu wniosku Zakładu (...), udzielono pozwolenia na budowę inwestycji, obejmującej roboty związane z budową linii napowietrznej 110 kV R. – R. II.

W dniu 21 lipca 1983 roku zespół specjalistów powołanych zarządzeniem nr 8/TE/83 Dyrektora Zakładu (...) z dnia 18 maja 1983 roku w sprawie dokonania odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji linii napowietrznej dwutorowej 110 kV S.-D. (łącznie z podejściem do stacji C.-Z.) wchodzące w skład zadania inwestycyjnego nr 28/78 budowa linii 110 kV R.-S.-D., w punkcie 7 zawniósł o przekazanie w/w linii do eksploatacji.

Linia energetyczna przebiegająca przez działkę wnioskodawczyni została oddana do eksploatacji w dniu 31 sierpnia 1983 roku.

Odcinek linii nadpowietrznej kV 110 przechodzący nad działką nr (...), obręb G-30 w Ł., objęty powołanymi wyżej decyzjami z dnia 19 maja 1975 roku, z dnia 30 grudnia 1978 r. oraz wnioskiem z dnia 21 lipca 1983 roku, został wybudowany w 1983 roku. Przebieg linii nie uległ zmianie. Od czasu budowy linia zmieniała nazwę. W ramach czynności eksploatacyjnych wykonywane są coroczne (uprzednio dwa razy do roku) oględziny linii nadpowietrznych

mające na celu zweryfikowanie jej stanu technicznego. Obchód i wzrokowe oględziny linii nie wymagają wejścia pracowników na teren nieruchomości, nad którą przebiega linia 110 kV. Nad przedmiotową działką przechodzą tylko przewody, nie ma na działce usytuowanego słupa. Linia nadpowietrzna, przebiegająca nad działką (...), obręb G-30 w Ł., nosiła różne nazwy w projekcie linii jest nazwa R.- R.-D. ,drugi odcinek linii był nazwany S. –K. –D.

Zakłady (...) z siedzibą w W. zostały wpisane w dniu 10 marca 1959 r. do rejestru przedsiębiorstw państwowych i z dniem tym nabyły osobowość prawną.

Zakład (...) wchodził w skład Zakładów (...) z siedzibą w W., a od 1 stycznia 1989 r. na mocy zarządzenia nr 13/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. zostało utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., które powstało w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. na bazie zakładu Zakład (...). Jako siedzibę przedsiębiorstwa określono miasto Ł., natomiast przedmiot działalności stanowi: przetwarzanie, przesyłanie oraz dostarczanie i sprzedaż odbiorcom energii elektrycznej o właściwych parametrach; techniczna i handlowa obsługa odbiorców energii elektrycznej; budowa, rozbudowa, modernizacja i remonty sieci elektroenergetycznych. Przedsiębiorstwo podlegało nadzorowi Ministra Przemysłu. Przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą „Centralny O. Energetyczny w W.”.

Na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa i zarządzenia nr 181/O./93 Ministra Przemysłu i Handlu z 9.07.1993 r., aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. przekształcono Zakład (...) w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa – (...) S.A. w Ł. Jako przedmiot działalności spółki wskazano: przetwarzanie, przesyłanie i sprzedaż energii elektrycznej, budowa, rozbudowa, modernizacja i remonty sieci i urządzeń energetycznych; eksploatację urządzeń energetycznych; prowadzenie działalności handlowej i usługowej oraz inwestycyjnej w ww. zakresie.

W dniu 30.06.2007 r. doszło do aportowego zbycia części przedsiębiorstwa spółki na rzecz (...) Sp. z o.o. (od 2008 r. (...) Sp. z o.o.), której następcą prawnym jest po połączeniu w dniu 31.08.2010 r. (...) S.A. z siedzibą w Ł.. Z dniem 31 sierpnia 2010 r. nastąpiło połączenie spółek w obszarach działalności Grupy (...). Na podstawie art. 494 § 1 k.s.h. spółka przejmująca ((...) S.A.) wstąpiła z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych – w tym (...) Sp. z o.o. – na zasadzie sukcesji uniwersalnej, w efekcie czego uczestnik przyjął status oddziału pod nazwą: (...) S.A. Oddział Ł. – Miasto w Ł..

Projektowaną granicę przebiegu służebności na nieruchomości wnioskodawczyni sporządził biegły geodeta. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyła określiła biegła na kwotę 18.773 zł.

Ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., oraz zeznania świadka i wnioskodawczyni oraz opinii biegłych.

Sąd ten oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni o dopuszczenie dowodów z opinii innego biegłego do spraw wyceny nieruchomości uznając, że opinia biegłej R. S. jest jasna i logiczna oparta na wiedzy i doświadczeniu zawodowym biegłego, w złożonych opiniach uzupełniających w sposób wyczerpujący i rzeczowy biegła odniosła się do szeregu zastrzeżeń pełnomocnika wnioskodawczyni.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek wnioskodawczyni o wydanie w tej sprawie postanowienia wstępnego wobec podnoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia i zarzutu posiadania tytułu prawnego w związku z decyzją wyłączeniową (postanowienie k. 221).

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oddalił wniosek. Wskazał, że linia energetyczna o napięciu 110 kV, usytuowana nad nieruchomością wnioskodawczyni została wybudowana w latach 1980-1983 i oddana do eksploatacji w dniu 31 sierpnia 1983 roku. W ocenie tegoż Sądu, władztwo wykonywane przez poprzednika prawnego uczestnika na nieruchomości wnioskodawczyni odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu, polegało bowiem na wzniesieniu trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz na korzystaniu

z nich w tym celu, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Decyzją Dyrektora Wojewódzkiego Biura (...) w Ł.

z dnia 30 grudnia 1978 r. wydano pozwolenie na budowę linii napowietrznej 110 kV R.-R. II. Budowa urządzeń obejmowała również linię napowietrzną WN 110 kV usytuowaną na działce nr (...) obręb G-30 Ł., należącej do wnioskodawczyni. Decyzja ta jako ostateczna wiąże sąd powszechny; nie została ona bowiem uznana za nieważną. Korzysta więc dziś z domniemania mocy obowiązującej decyzji administracyjnej - obowiązuje tak długo dopóki nie zostanie zmieniona lub uchylona przez nową decyzję opartą na odpowiednim przepisie prawnym.

Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi (wyrok z dnia 30 września 2013 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 425/13), że państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 roku w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 i art. 352 k.c.)

Sytuacja taka miała miejsce zdaniem Sądu Rejonowego na gruncie rozpoznawanej sprawy. Poprzednik prawny uczestnika, objął w posiadanie służebność polegającą na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej usytuowanych nad działką wnioskodawczyni, przy czym nastąpiło to w konsekwencji wydania decyzji administracyjnych z dnia 19 maja 1975 roku i 30 grudnia 1978 roku, na podstawie których zrealizowano inwestycję polegającą na budowie linii. Fakt, że poprzednik prawny uczestnika dysponował decyzjami administracyjnymi, mającymi swą podstawę w powołanych w nich przepisanych prawa, oznacza, że przystępując do realizacji inwestycji i następnie obejmując ją w posiadanie, objął w dobrej wierze posiadanie służebności przesyłu, jako korzystanie z nieruchomości poprzedników prawnych wnioskodawczyni w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. Od 31 sierpnia 1983 roku liczyć należy zatem w niniejszej sprawie początek biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu, który przy przyjęciu dobrej wiary posiadacza upłynął w dniu 31 sierpnia 2003 r. (termin 20-letni).

Nie ulega wątpliwości, że początek biegu terminu zasiedzenia datuje się na okres, kiedy to przedsiębiorstwo państwowe, objęło w posiadanie urządzenia przesyłowe, a tym samym i nieruchomości poprzedników prawnych wnioskodawczyni w zakresie, w jakim urządzenia te przebiegały. Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c, co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych. Dopiero wprowadzenie zmian do kodeksu cywilnego stworzyło z dniem 1 lutego 1989 r. dla państwowych osób prawnych, a takimi były przedsiębiorstwa państwowe, możliwość nabywania dla siebie własności nieruchomości i innych praw rzeczowych.

Powyższe oznacza zdaniem Sądu Rejonowego, że w okresie sprzed daty 1 lutego 1989 r., kiedy obowiązywał art. 128 k.c., wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe był posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu. Objęcie przez Skarb Państwa, reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii

energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji do ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. nie doszło zatem przed dniem 1 lutego 1989 r. (brak upływu stosownego terminu), a więc Skarb Państwa nie mógł nabyć na swoją rzecz, przez zasiedzenie, służebności przesyłu. Na co wskazano powyżej, do zasiedzenia służebności gruntowej, tzw. służebności przesyłu doszło z dniem 31 sierpnia 2003 r., a zatem na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł.. W takiej sytuacji ma zastosowanie przepis art. 176 § 1 k.c. Oznacza to, że doliczenie czasu posiadania poprzednika jest możliwe tylko wtedy, gdy zasiedzenie na rzecz poprzedniego posiadacza jeszcze nie nastąpiło. Samoistny posiadacz nie może bowiem doliczyć sobie czasu posiadania właściciela.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania służebności.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezpodstawne jest twierdzenie wnioskodawczynie, jakoby złożone przez uczestnika dokumenty nie dotyczyły linii przebiegającej nad przedmiotową nieruchomością. Zeznający w sprawie świadek wyjaśnił, że jest to ta sama linia, która została oddana do eksploatacji w 1983 roku, a która przebiega nad działką wnioskodawczynie. Jej przebieg nie ulegał zmianie, zaś nazwa zmieniała się. Wynika to również ze złożonych dokumentów, stanowiących podstawę realizacji inwestycji i jej odbioru oraz opinii biegłego elektryka. Wnioskodawczynie nie wykazała przy tym, jaka ewentualnie inna linia miałaby przebiegać nad jej nieruchomością, stanowiąca w dodatku własność uczestnika. Podobnie twierdzenie wnioskodawczynie o braku wykazania przeniesienia posiadania urządzeń, w świetle przedstawionych przez uczestnika dokumentów nie jest trafne. Przebiegające nad nieruchomością przewody elektryczne stanowią część infrastruktury i były przekazywane kolejnemu następcy jako element, bez którego nie mogłaby być prowadzona działalność. Biorąc pod uwagę przekształcenia własnościowe w obrębie własności państwowej, w tym skutki przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę kapitałową, jednoosobową spółkę Skarbu Państwa nie ulega zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, iż w wyniku sukcesji uniwersalnej uprawnienia te przeszły na rzecz (...) Spółki Akcyjnej, a następnie w dniu 30 czerwca 2007 r. w drodze aportowego zbycia części przedsiębiorstwa spółki na rzecz (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) S.A. w Ł. Oddział Ł. Miasto w Ł. – uczestnika). Nabycie uprawnienia służebności przesyłu przez uczestnika na nieruchomości wnioskodawczynie, oznacza iż posiada on tytuł prawny do korzystania w określonym zakresie z tej nieruchomości i dlatego roszczenie wnioskodawczynie o ustanowienie służebności jest bezzasadne.

Skoro z powyższych przyczyn wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał oddaleniu, to oddaleniu podlegało również roszczenie w zakresie wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy o kosztach postępowania należnych uczestnikowi orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Sąd obciążył również wnioskodawczynie kosztami opinii biegłych w kwocie 5.065,48 zł.

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczynie, zaskarżając orzeczenie w całości. I zarzucając:

1. naruszenie art. 292 w zw. z art. 305⁴ k.c. i w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie dobrej wiary uczestnika,
2. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia poprzez uznanie złożonej do akt sprawy decyzji o pozwoleniu na budowę jako dotyczącej spornej linii przesyłowej, podczas gdy decyzja ta dotyczy innego

odcinka linii niż znajdujący się na działce wnioskodawczyni i nie została wydana w stosunku do urządzeń znajdujących się na jej działce,

3. naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 355 § 1 i § 2 k.c. poprzez uznanie, że uczestnik mógł wywieść usprawiedliwione przekonanie o swoim prawie do korzystania z cudzej nieruchomości z decyzji o pozwoleniu na budowę i innej dokumentacji inwestycyjnej,

4. błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i 233 k.p.c. poprzez uznanie za udowodnione okoliczności, na które nie przeprowadzono wystarczających dowodów, w szczególności co do posiadania przez uczestnik prawnego do korzystania z gruntu wnioskodawczyni, co skutkowało błędnym przyjęciem, że korzystanie z jej gruntu przez uczestnika było w dobrej wierze,

5. naruszenie art. 305² § 2 k.p.c. poprzez ustalenie w toku postępowania wynagrodzenia nie jest wynagrodzeniem „odpowiednim” w rozumieniu tego przepisu,

6. naruszenie art. 520 § 1 i 2 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.

W piśmie stanowiącym uzupełnienie apelacji, skarżąca wskazała na brak dowodów na to,

że decyzja z 30 sierpnia 1976 r. jest ostateczna.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest o tyle zasadna, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi między innymi wówczas, gdy sąd nie zbadał materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. W szczególności do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej po którejś ze stron, a sąd drugiej instancji oceny tej nie podzieli (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 roku, sygn. akt V CZ 75/13, sn.pl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 roku, sygn. akt II CKN 897/97, LEX nr 34232).

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozstrzyganej sprawie, w której Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu, uznając, że do zasiedzenia służebności przesyłu doszło z dniem 31 sierpnia 2003 roku na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł.. Sąd ten uznał zatem wniosek o ustanowienie służebności za bezzasadny, skoro nabycie uprawnienia służebności przesyłu przez uczestnika na nieruchomości wnioskodawczyni oznacza, że posiada on tytuł prawny do korzystania z niej w określonym zakresie.

Sąd Rejonowy pominął jednak w swych rozważaniach kwestię charakteru prawnego decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku, którą Urząd (...) zezwolił na przeprowadzenie linii energetycznej przez nieruchomość wnioskodawczyni,

wskazując, że czyni to na podstawie art. 35 i art. 55 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości.

Kwestią o pierwszorzędym dla niniejszej sprawy znaczeniu było ustalenie, czy decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku jest decyzją wywłaszczeniową, o której mowa w art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości

(tj. Dz. U. z 1974 roku, Nr 10, poz. 64), stanowiąc tym samym trwałą podstawę prawną do korzystania przez uczestnika z nieruchomości wnioskodawczyni, czy też decyzją wydaną w trybie art. 42 rzeczonej ustawy i w związku z tym przyznającą jedynie czasowe uprawnienie do korzystania z tej nieruchomości.

Istotnie w decyzji wskazano, że została wydana w oparciu o art. 35 ustawy, w jej treści mowa jest jednak o czasowym zajęciu nieruchomości, a ponadto wskazuje się, że objęcie nieruchomości przez wykonawcę może nastąpić pod warunkiem dokonania szczegółowego opisu naniesień roślinnych i budowlanych przy udziale właściciela dla ustalenia odszkodowania, które zostanie wypłacone przez inwestora (k. 63 verte). Treść decyzji odwołuje się zatem do art. 42 ww. ustawy, który rodzi przeciwstawne skutki. O charakterze tej decyzji nie powinna więc świadczyć jedynie podstawa prawna decyzji ale jej część dyspozytywna, rozstrzygająca o prawach i obowiązkach jej adresatów, z której wynika, że Zakład (...) uzyskał zezwolenie na czasowe zajęcie nieruchomości celem budowy linii energetycznej 110 kV R.-R.-D.. Decyzja ta umożliwiła zajęcie nieruchomości w celu przeprowadzenia prac budowlanych.

Wobec powyższego, uczestnik nie może wywodzić z ww. decyzji uprawnienia do trwałego korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni. Nie można pominąć tego, że ze względu na charakter (wywłaszczeniowy) decyzji wydawanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy oraz jej skutki prawne (trwałe ograniczenie prawa własności skuteczne wobec kaźdoczesnego właściciela nieruchomości oraz nabycie wynikających z ustawy uprawnień przez przedsiębiorstwo przesyłowe) decyzja powinna od strony przedmiotowej wskazywać nieruchomość, której dotyczy. Ponadto stroną postępowania administracyjnego, którego przedmiotem było wydanie tej decyzji, powinien być właściciel (odpowiednio użytkownik wieczysty) nieruchomości. Zgodnie bowiem z art. 28 k.p.a., stroną w postępowaniu administracyjnym jest m.in. każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie. Strona postępowania administracyjnego powinna również być wymieniona w decyzji, co jest jej obligatoryjnym elementem (art. 107 § 1 k.p.a.).

Podkreślić należy, że zwiążanie sądów skutkami ostatecznych decyzji administracyjnych dotyczy ich zakresu przedmiotowego. Jeżeli więc sąd w sprawie cywilnej ustala zakres zwiążania ostateczną decyzją administracyjną, to przedmiotem badania nie jest, jaki powinien być prawidłowy zakres przedmiotowy rozstrzygnięcia określoną decyzją administracyjną, lecz jaki był faktyczny zakres tego rozstrzygnięcia. Postępowanie dowodowe przed sądem powszechnym ze względu na konieczność ścisłego przestrzegania rozróżnienia spraw przynależnych do drogi sądowej od spraw rozstrzyganych w drodze postępowania administracyjnego nie może zmierzać do jakiegokolwiek modyfikacji treści ostatecznej decyzji administracyjnej, w tym poprzez uzupełnienie jej zakresu przedmiotowego.

Ostateczna decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie art. 35 ustawy, dla wywołania przewidzianych tą ustawą skutków prawnych w postaci trwałego ograniczenia prawa własności musi określać nieruchomość, której dotyczy. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2014 roku (sygn. akt IV CSK 724/13, publ. LEX nr (...)) względ na konstytucyjną ochronę praw majątkowych wyrażoną w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, uzasadnia rygorystyczne wymagania dotyczące tego aspektu treści decyzji administracyjnej o charakterze wywłaszczeniowym. W razie wydania takiej decyzji z niedokładnym określeniem nieruchomości, której dotyczy, ustalenie jej zakresu przedmiotowego może nastąpić przy wykorzystaniu innych elementów zawartych w treści tej decyzji, w tym dotyczących wymienionych w decyzji stron tego postępowania, o ile pozwala to na jednoznaczne przyporządkowanie nieruchomości wymienionym w decyzji stronom postępowania administracyjnego będących właścicielami lub użytkownikami wieczystymi określonych nieruchomości.

Decyzja administracyjna z dnia 30 sierpnia 1976 roku wymienia co prawda adres nieruchomości oraz właściciela działki, jednak wobec zakresu powyższej decyzji kwestie te mają drugorzędne znaczenie. Nie wiadomo bowiem przy tym, czy decyzja ta została doręczona ówczesnemu właścicielowi nieruchomości oraz wnioskodawczyni, stąd nie ma dowodu, że jest ona ostateczna. Nie wiadomo nic o tym, aby ówczesny właściciel otrzymał odszkodowanie. Bezsprzeczne jest, że wykonawca wykonał prace na terenie nieruchomości w 1983 roku. Wnioskodawczyni nie znała zaś treści decyzji, bo grunt nabyła w listopadzie 1976 roku. Dopiero po 6 latach od tego momentu zaczęto budowę linii, a wnioskodawczyni nie przedstawiła żadnych dokumentów ani decyzji.

To na uczestniku zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa ciężar dowodu, że decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku była ostateczna, bo z tego wywodzi on przesłankę dobrej wiary. W ocenie Sądu Okręgowego nieprawidłowym było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie urządzenia przesyłowe oraz nieruchomość wnioskodawczyni w zakresie, w jakim urządzenia te przebiegały przez jej własność, w dobrej wierze. Dobra wiara musi bowiem obejmować cały okres eksploatacji cudzej nieruchomości, także po tym jak zmienił się jej właściciel (zob. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2017 roku, sygn. akt V CNP 17/16, publ. LEX nr 2248743).

Podkreślić należy, że poprzednik prawny uczestnika postępowania nigdy nie dysponował uprawnieniem do wybudowania na tej nieruchomości elementów sieci przesyłowej. Decyzja z dnia 30 sierpnia 1976 roku upoważniała bowiem Zakład (...) jedynie do wejścia na teren wskazanych w niej nieruchomości w celu budowy linii energetycznej i obowiązywała jedynie przez czas trwania tej budowy.

O dobrej wierze poprzednika prawnego uczestnika postępowania w zasiadaniu służebności przesyłowej nie może również przesądzać decyzja z dnia 30 grudnia 1978 roku o pozwoleniu na budowę wydana na rzecz Zakładu (...). Z uwagi na jej treść nie mogła spowodować u uczestnika postępowania, profesjonalisty w zakresie prowadzonej działalności, usprawiedliwionego przeświadczenia, że dysponuje on tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawczyni. Decyzja o pozwoleniu na budowę nie reguluje bowiem tytułu prawnego do władania i korzystania z nieruchomości, nie kreuje prawa podmiotowego, lecz prowadzi tylko do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach. Decyzja taka w żadnym razie nie może być traktowana jako decyzja zezwalająca na wejście na cudzy grunt i legalizująca tę czynność (zob. postanowienia SN z dnia 19 maja 2016 r., sygn. IV CSK 522/15, publ. LEX nr 2093034 i z dnia 29 maja 2014 r., sygn. V CSK 331/13, publ. LEX nr 1504851).

Decyzja o pozwoleniu na budowę bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że ich wydanie nie przesądza dobrej wiary podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści służebności przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 64, z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, Nr 12, poz. 138 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, nie publ., z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 410/07, nie publ., i z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, "Palestra" 2009, nr 9-10, s. 254). Takie dokumenty jak pozwolenia budowlane, uzgodnienia środowiskowe, protokoły odbioru technicznego urządzeń itp. nie są wystarczające do przyjęcia dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego, a jej domniemanie z art. 7 k.c. w okolicznościach sprawy nie "działa", ponieważ nie może zaprzeczać stanowi faktycznemu, który wprost je podważa (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. II CSK 344/16, publ. LEX nr 2329020). Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu

okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu (tak też SN w uchwale z dnia 8 grudnia 2016 roku, sygn. III CZP 86/16, publ. OSNC 2017/9/98).

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Mimo że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym – art. 13 § 2 k.p.c.) ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, bądź też w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego

w całości, w rozstrzyganej sprawie zmiana merytoryczna zaskarżonego orzeczenia nie jest jednak możliwa. Wyjaśnić bowiem należy, że w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1149/00,

publ. LEX nr 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie sprawy tylko w jednej instancji, co uniemożliwiałoby poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłaby dać stronie podstawę do postawienia zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Nadto merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd odwoławczy, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2015 r., I ACa 338/15, LEX nr 1950661). Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Z tych względów zbędne jest szczegółowe ustosunkowywanie się do poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji, które jednak, zważywszy na powyższe rozważania, należy uznać za trafne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien mieć na uwadze dokonaną przez Sąd Odwoławczy ocenę decyzji z dnia 30 sierpnia 1976 roku, mającą wpływ na wykładnię przesłanek prowadzących do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu, zwłaszcza w kontekście przyjęcia dobrej bądź złej wiary posiadacza. Opisana decyzja nie jest bowiem w świetle przedstawionych dokumentów ostateczna w rozumieniu k.p.a., co rodzi określone skutki procesowe, opisane powyżej. Ponadto Sąd Rejonowy powinien rozważyć wszystkie okoliczności ujawnione w toku postępowania w badanej sprawie, zarówno decyzję z 30 sierpnia 1976 r. jak i okoliczność faktyczną w postaci nabycia gruntu przez wnioskodawczynię w 1977 r., datę rozpoczęcia budowy linii energetycznej w 1983 r. i wówczas podjęte działania bądź zaniechania poprzedników uczestnika. W związku z tym, uwzględniając inicjatywę dowodową uczestników postępowania, należy przeprowadzić niezbędne i celowe postępowanie dowodowe dla poczynienia prawidłowych ustaleń w sprawie i ich oceny w świetle art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.